

**OKOLICZNOŚCIOWY BIULETYN UCZNIÓW**  
**PSP NR 23 RADOM**  
**DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI I POZDROWIEŃ 21.11.2013**

## **Historia Dnia Życzliwości:**

**Dzień Życzliwości** został ustanowiony w 1973 roku jako **World Hello Day**.

W tym właśnie roku miał miejsce konflikt pomiędzy Egiptem, a Izraelem. wojna ta stała się impulsem dla powołania święta przez dwóch młodych Amerykanów.

W zamyśle, dzień ten ma uzmysławiać i przypominać, że wzajemna życzliwość to początek i podstawa w budowaniu pokoju i w owocnych relacji międzyludzkich.

Pomysł dwójki braci fenomenalnie się przyjął i aktualnie Dzień Życzliwości jest obchodzony w 180 miejscach na Ziemi.

Jest to święto bardzo otwarte i „dla każdego”, bo żeby wziąć w nim udział wystarczy zrobić coś miłego dla osób ze swojego otoczenia.

Pierwsze wzmianki o życzliwości pochodzą z antyku. Już Arystoteles mówił o miłości, która, według niego, oznaczała życzyć drugiej osobie dobrze nie oglądając się na własną korzyść. Starożytny filozof pisał też o chęci bezinteresownego udzielenia pomocy osobie potrzebującej, oraz o współczuciu. Najwyraźniej więc uczucia te nie były obce już starożytnym Grekom. Co jednak z konkretnymi przykładami?

Najwcześniejsze można znaleźć już w średniowieczu.

W Europie życzliwość była częścią chrześcijańskiej kultury, a w życie wprowadzały ją przede wszystkim klasztory, cechy i tzw. "szpitale". Szpital nie był wtedy wyłącznie miejscem, w którym leczyło się chorych: aż do połowy trzynastego wieku zapewniał też schronienie podróżnym i ludziom starszym. Działalnością charytatywną zajmowały się też w średniowieczu ówczesne 'związki zawodowe', czyli cechy. Dla przykładu, w Paryżu jeden sklep złotniczy był czynny w niedzielę, a zyski ze sprzedaży przeznaczane były na pomoc ubogim.

Tradycja życzliwości jest, stara, lecz wciąż jara – czemu więc się w nią nie włączyć?

Pomóż staruszce przejść przez ulicę, uśmiechnij się do sąsiada, ustąp miejsca w kolejce. To nic nie kosztuje, a pomoże podtrzymać najdłuższą tradycję na świecie – tradycję życzliwości.

Święto w Polsce odbywa się rokrocznie od 2006 roku, a **obchody tegoż wydarzenia zapoczątkowało miasto Wrocław**. Co roku jednak przybywa miast, które z tej okazji organizują przeróżne festyny, koncerty, czy akcje charytatywne. Ideą całej akcji jest promowanie życzliwości i zachęta do czynienia dobrych uczynków.

**OKOLICZNOŚCIOWY BIULETYN UCZNIÓW  
PSP NR 23 RADOM  
DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI I POZDROWIEŃ 21.11.2013**



W pewnym mieście wszyscy byli zdrowi i szczęśliwi. Każdy z jego mieszkańców, kiedy się urodził, dostawał woreczek z Ciepłym i Puchatym, które miało to do siebie, że im więcej rozdawało się go innym, tym więcej przybywało. Dlatego wszyscy swobodnie obdarowywali się nawzajem Ciepłym i Puchatym wiedząc, że nigdy go nie zabraknie.

Matki dawały Ciepłe i Puchate dzieciom, kiedy wracały do domu; żony i mężowie wręczali je sobie na powitanie, po powrocie z pracy, przed snem; nauczyciele rozdawali w szkole, sąsiedzi na ulicy i w sklepie, znajomi przy każdym spotkaniu; nawet groźny szef w pracy nierzadko sięgał do swojego woreczka z Ciepłym i Puchatym. Jak już mówiłem, nikt tam nie chorował i nie umierał, a szczęście i radość mieszkają we wszystkich rodzinach.

Pewnego dnia do miasta sprowadziła się zła czarownica, która żyła ze sprzedaży ludziom leków i zaklęć przeciw różnym chorobom i nieszczęściom. Szybko zrozumiała, że nic tu nie zarobi, więc postanowiła działać. Poszła do jednej młodej kobiety i w najgłębszej tajemnicy powiedziała jej, żeby nie szafowała zbyt dużo Ciepłym i Puchatym, bo się skończy, i żeby uprzedziła o tym swoich bliskich.

Kobieta schowała swój woreczek na dno szafy i do tego samego namówiła męża i dzieci. Stopniowo wiadomość rozeszła się po całym mieście, ludzie poukrywali Ciepłe i Puchate, gdzie kto mógł. Wkrótce zaczęły się tam szerzyć choroby i nieszczęścia, coraz więcej ludzi zaczęło umierać.

Czarownica z początku cieszyła się bardzo: drzwi jej domu na dalekim przedmieściu nie zamykały się. Lecz wkrótce wyszło na jaw, że jej specyfiki nie pomagają i ludzie przychodzili coraz rzadziej. Zaczęła więc sprzedawać Zimne i Kolczaste, co trochę pomagało, bo przecież był to – wprawdzie nie najlepszy – ale zawsze jakiś kontakt. Już nie umierali tak szybko, jednak ich życie toczyło się wśród chorób i nieszczęść.

I byłoby tak może i do dziś, gdyby do miasta nie przyjechała pewna kobieta, która nie znała argumentów czarownicy. Zgodnie ze swoimi zwyczajami zaczęła całymi garściami obdzielać Ciepłym i Puchatym dzieci i sąsiadów. Z początku ludzie dziwili się i nawet nie bardzo chcieli przyjmować – bali się, że będą musieli oddać. Ale kto by tam upilnował dzieci! Brały, cieszyły się i kiedyś jedno z drugim powyciągały ze schowków swoje woreczki i znów jak dawniej zaczęły rozdawać. Jeszcze nie wiemy, jak się skończyła ta bajka. Jak będzie zależę od Ciebie. Czy Ty możesz dziś obdarować swoich Bliskich Ciepłym i Puchatym?

**OKOLICZNOŚCIOWY BIULETYN UCZNIÓW  
PSP NR 23 RADOM  
DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI I POZDROWIEŃ 21.11.2013  
KODEKS MŁODEGO ŻYCZLIWEGO**

**PAMIĘTAJ O POZDROWIENIACH!**

Każdy, kto dobre ma wychowanie,  
Mówi: Dzień Dobry na powitanie.  
Na pożegnanie zaś: Do widzenia,  
Bo to są miłe pozdrowienia

**UŻYWAJ ZACZAROWANYCH SŁÓW!**

Dziecko dobrze wychowane,  
Słowa zna zaczarowane  
I na co dzień je stosuje:  
Proszę , Przepraszam , Dziękuję

**POZWÓL ODPOCZAĆ RODZICOM!**

Nie hałasuj wtedy właśnie,  
Gdy w fotelu Tata zaśnie.  
Pomyśl także o Mamusi –  
Ona też odpocząć musi.

**BAW SIĘ ZGODNIE Z INNYMI!**

Zabawki frajdy dają wiele,  
Gdy się z dziećmi nimi dzielę.  
To naprawdę świetna sprawa –  
Zgodna, wesoła zabawa!

**USTĄP MIEJSCA!**

Ustąp miejsca starszym,  
Nie myśl wciąż o sobie.  
Kiedy Ty dorosły będziesz,  
Ktoś ustąpi Tobie!